

Sygn. akt SDI 72/17

POSTANOWIENIE

Dnia 24 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Barbara Skoczowska

SSN Eugeniusz Wildowicz

Protokolant Anna Kuras

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Adwokatury Piotra Kruszyńskiego

w sprawie adwokata **D.B.**

obwinionego z art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze

(t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 1999 ze zm.)

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 24 października 2017 r.

kasacji, wniesionej przez obwinionego

od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury

z dnia 25 lutego 2017 r.,

zmieniającego orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w [...]

z dnia 22 października 2015 r.

1. oddala kasację;

**2. wydatkami sądowymi postępowania kasacyjnego w kwocie
20 (dwudziestu) złotych obciąża adwokata D.B..**

UZASADNIENIE

Adwokat D. B. orzeczeniem Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w [...] z dnia 22 października 2015 r. został uznany za winnego tego, że w dniu 29 grudnia 2014 r. w [...] jako adwokat prowadzący Kancelarię Adwokacką w [...] sporządził i skierował za pośrednictwem sądu II instancji do Sądu Najwyższego Izby Karnej w Warszawie kasację od wyroku Sądu Okręgowego V Wydział Karny Odwoławczy w [...], wydanego w dniu 15 października 2014 r. w sprawie V Ka .../13, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego II Wydział Karny w [...] z dnia 26 czerwca 2013 r., w sprawie II K .../12, w której, w miejsce rzeczowej argumentacji, użył pod adresem sędziego przewodniczącego SSO E. K. sformułowań uchybiających powadze sądu i godności zawodu adwokata poprzez umieszczenie w wywodach tego nadzwyczajnego środka odwoławczego, zarzucających sądowi wadliwą kontrolę wysokości zasądzonych przez sąd I instancji kosztów, słów obraźliwych o treści: „Każdy człowiek kończący szkołę podstawową posiada umiejętność dodawania liczb trzycyfrowych, zatem w przypadku sędziego sprawozdawcy musiało dojść do przemijających zaburzeń psychicznych”, wobec czego „wyrok został wydany przez osobę niezdolną do orzekania”, tj. o czyn z art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2014 r., poz. 635 z późn. zm.; dalej: u.p.a.) w zw. z § 13, § 14, § 15, § 16, § 17, § 27 ust. 1 Zbioru Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu z dnia 10 grudnia 1998 r., za który wymierzono mu karę pieniężną w wysokości 2 000 złotych.

Od tego orzeczenia odwołania na niekorzyść obwinionego wnieśli Minister Sprawiedliwości oraz Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Rady Adwokackiej w [...], a także obwiniony.

Obwiniony D. B. zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia – art. 351 § 1 k.p.k. w zw. z art. 95n u.p.a., art. 338 § 1, 1a, 2 k.p.k., art. 353 § 4 k.p.k., art. 386 § 1 k.p.k. w zw. z art. 95n u.p.a., art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 95 n u.p.a., art. 4, 410 k.p.k., w zw. z art. 95 n u.p.a. i art. 89 ust. 2 u.p.a., art. 399 § 1 k.p.k., art. 413 §1 k.p.k. w zw. z art. 95n u.p.a., art. 424 § 1 pkt 2 i § 2 k.p.k. w zw. z art. 95n u.p.a., art. 80 u.p.a., art. 42 ust. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.

Na podstawie tych zarzutów wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie go od popełnienia zarzucanego mu przewinienia, ewentualnie o

uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Dyscyplinarnemu Izby Adwokackiej w [...].

Minister Sprawiedliwości zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił rażąco niewspółmierność kary wymierzonej obwinionemu w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości popełnionego deliktu dyscyplinarnego i stopnia winy i wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia przez wymierzenie obwinionemu kary zawieszenia w czynnościach zawodowych na okres sześciu miesięcy oraz orzeczenie zakazu wykonywania patronatu na okres 4 lat.

Również Rzecznik Dyscyplinarny podniósł zarzut rażącej niewspółmierności kary orzeczonej wobec obwinionego w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przewinienia oraz stopnia winy obwinionego i wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia przez orzeczenie, obok kary pieniężnej, kary zakazu wykonywania patronatu na okres 4 lat a ponadto orzeczenie obowiązku przeproszenia pokrzywdzonej.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury orzeczeniem z dnia 25 lutego 2017 r., zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że za czyn przypisany obwinionemu wymierzył dodatkowo zakaz wykonywania patronatu na okres 4 lat, a także zobowiązał obwinionego D.B. do przeproszenia pokrzywdzonej za użycie w kasacji z 29 grudnia 2014 r. sformułowań uchybiających powadze Sądu i godności zawodu adwokata. Ponadto orzekł podanie treści orzeczenia do publicznej wiadomości poprzez publikację w miesięczniku „Palestra” w formie elektronicznej i papierowej.

Od tego orzeczenia kasację wniósł obwiniony. Podniósł w niej zarzuty rażącego naruszenie prawa, mogącego mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia:

1. art. 433 § 2 k.p.k., polegające na uchybieniu prawidłowej kontroli odwoławczej poprzez nierzetelne i błędne ustosunkowanie się do części zarzutów odwoławczych oraz nierozważenie pozostałej części zarzutów odwoławczych;
2. art. 457 § 3 k.p.k., polegające na nieprawidłowym sporządzeniu uzasadnienia orzeczenia poprzez ogólnikowe ustosunkowanie się do części zarzutów odwoławczych oraz nieustosunkowanie się do pozostałej części zarzutów odwoławczych;

3. art. 81 ust. 2 u.p.a. przez jego błędne zastosowanie, polegające na orzeczeniu zakazu wykonywania patronatu na okres 4 lat w okolicznościach, które w żaden sposób nie uzasadniały orzeczenia tego zakazu, gdyż obwiniony dotychczas w sposób prawidłowy wywiązywał się z obowiązków patrona, nigdy nie było żadnych zastrzeżeń do postawy etycznej prezentowanej przez aplikantów obwinionego, zaś okoliczność, że obwiniony nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu i podtrzymał w odwołaniu swoje stanowisko, nie świadczy o tym, iż nie daje on rękojmi prawidłowego sprawowania obowiązków patrona;
4. art. 81 ust. 3a u.p.a. przez jego błędne zastosowanie polegające na orzeczeniu obowiązku przeproszenia pokrzywdzonej SSO E. K. w sytuacji, gdy w wyniku celowego zaniechania przesłuchania pokrzywdzonej przez Rzecznika Dyscyplinarnego i Sąd Dyscyplinarny nie zostało ustalone, czy czuje się ona dotknięta sformułowaniami użytymi przez obwinionego w kasacji, a nadto na zaniechaniu określenia sposobu wykonania obowiązku przeproszenia pokrzywdzonej;
5. art. 81 ust. 6 u.p.a. przez jego błędne zastosowanie, polegające na orzeczeniu podania treści orzeczenia do publicznej wiadomości poprzez jego publikację w miesięczniku „Palestra” w okolicznościach sprawy, które tego nie uzasadniają, gdyż postępowanie obwinionego polegało na wniesieniu kasacji, do której miało dostęp niewiele osób oraz nie spotkało się z zainteresowaniem opinii publicznej, ani chociażby w środowisku adwokackim, publikacja orzeczenia ze względu na charakter przypisanego obwinionemu czynu jest przejawem bezprzykładnej represji, a ponadto mogłaby ona także naruszać interes pokrzywdzonej;
6. art. 424 § 1 pkt 1 i 2 oraz § 2 k.p.k. przez wadliwe sporządzenie uzasadnienia orzeczenia w zakresie orzeczonych dodatkowo: zakazu wykonywania patronatu, obowiązku przeproszenia pokrzywdzonej, podania treści orzeczenia do publicznej wiadomości oraz niesporządzenia uzasadnienia orzeczenia w zakresie kosztów postępowania dyscyplinarnego w II instancji;
7. § 1 ust. 1 pkt 3 w zw. z § 1 ust. 2 uchwały NRA nr 44/2015 z dnia 19 września 2015 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego poprzez jego błędne zastosowanie polegające na zasądzeniu od

obwinionego na rzecz Naczelnej Rady Adwokackiej kwoty 2000 złotych tytułem kosztów postępowania dyscyplinarnego w drugiej instancji, które są rażąco wygórowane i nieadekwatne do ilości i czasochłonności czynności procesowych, rozpraw posiedzeń oraz rodzaju i stopnia zawichości sprawy.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów obwiniony wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury oraz orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w [...] i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja nie jest zasadna.

Lektura uzasadnienia orzeczenia Sądu odwoławczego wskazuje rzeczywiście na syntetyczność, czy wręcz skrótowość rozważań, jednak lakoniczność części motywacyjnej orzeczenia nie oznacza w każdym przypadku takiego naruszenia standardów kontroli instancyjnej, że konieczne jest wydanie orzeczenia kasatoryjnego. Decydujące dla uwzględnienia kasacji jest bowiem to, czy pominięte zostały tak istotne zarzuty zawarte w środku odwoławczym, że mogło to mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia. W przedmiotowej sprawie tak jednak z całą pewnością nie jest.

Przechodząc do uwag szczegółowych należy przede wszystkim zauważyć, że jako oczywiście niezasadne jawi się kontestowanie przez obwinionego oceny prawnej jego działania, bowiem niewątpliwie stanowiło przekroczenie wolności słowa, wypełniając tym samym znamiona przewinienia dyscyplinarnego. W każdym zaś razie Sąd odwoławczy miał podstawy do uznania, że określenia użyte przez obwinionego nie miały cech wymaganej rzeczowości i nosiły charakter uwłaczający oraz obraźliwy dla pokrzywdzonej, a sposób ich wyrażania naruszał jej dobre imię i poczucie godności. Podkreślić przy tym należy, iż organy samorządu, także adwokackiego, mają pełne prawo do kształtowania właściwych postaw etycznych członków samorządu wg kryteriów przez siebie uznawanych za konieczne dla zachowania etosu zawodowego, wobec czego kontrola sądowa w tym zakresie powinna ograniczać się do reakcji tylko w przypadkach wyjątkowych, prowadzących do oczywiście niesprawiedliwego ukarania. Tak w tej sprawie także nie jest, natomiast nieudolnością, jeśli nie skłonnościami do manipulacji rażą podejmowane

przez obwinionego próby tłumaczenia powodów użycia uznanych za niegodne słów pod adresem pokrzywdzonej rzekomo istniejącymi w sprawie potrzebami natury procesowej.

Nie można też zaaprobować stanowiska wyrażanego przez obwinionego, odwołującego się do poglądu wyrażanego rzeczywiście w piśmiennictwie, że brak gotowości obwinionego do przeproszenia pokrzywdzonego powinien przesądzać o niecelowości nakładania na niego takiego obowiązku. Za jego stosowaniem powinien bowiem przemawiać przede wszystkim interes pokrzywdzonego. Obowiązek przeproszenia powinien być orzeczony wtedy, gdy pokrzywdzony się tego zasadnie domaga, a także wtedy, gdy może on być formą moralnego zadośćuczynienia za wyrządzoną krzywdę lub przynieść pokrzywdzonemu pewną, uzasadnioną satysfakcję. Nałożenie takiego obowiązku ma być też lekcją pokory dla sprawcy i podstawą do refleksji nad popełnionym czynem oraz formą uczenia się odpowiedzialności o charakterze moralnym (zob. V. Konarska-Wrzosek, A. Lach, J. Lachowski, T. Oczkowski, I. Zgoliński, A. Ziółkowska, *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzosek, Warszawa 2016, teza 5 do art. 72). Z tych względów orzeczenie obowiązku przeproszenia pokrzywdzonej nie było bezpodstawne, podobnie jak orzeczenie zakazu wykonywania patronatu. W odniesieniu do tego drugiego środka dyscyplinarnego podkreślić należy, że orzekając go, nie tyle bierze się pod uwagę dotychczasowe zachowania obwinionego względem aplikantów, ale to, czy jest on w stanie właściwie przekazać im istotę zasad należytego wykonywania zawodu adwokata.

Natomiast, rzeczywiście, zgodnie z art. 81 ust. 3a u.p.a., orzekając obowiązek przeproszenia pokrzywdzonego, sąd dyscyplinarny określa sposób jego wykonania, odpowiedni ze względu na okoliczności sprawy. Brak sprecyzowania sposobu realizacji tego obowiązku stanowi niewątpliwie naruszenie wspomnianego przepisu, jednak uwzględnienie tego zarzutu prowadziłoby do wydania rozstrzygnięcia na niekorzyść obwinionego, skoro obligowałoby Sąd odwoławczy do korekty orzeczenia przez jego uzupełnienie w tym zakresie i tym samym stworzenie możliwości jego realnego wykonania.

Nawiązując zaś do pozostałych zarzutów wskazanych w kasacji, to porównanie treści wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego i sentencji

orzeczenia sądu pierwszej instancji wskazuje, że podstawę prawną ukarania rzeczywiście uzupełniono o art. § 15 k.e.a., zgodnie z którym: „adwokat nie ponosi odpowiedzialności za zgodność z prawdą faktów podanych mu przez klienta, powinien jednak zachować umiar w formułowaniu okoliczności drastycznych lub mało prawdopodobnych i odnosząc się do zarzutu obwinionego podniesionego, w tym zakresie, w odwołaniu, Wyższy Sąd Dyscyplinarny błędnie uznał, że w postępowaniu dyscyplinarnym adwokatów nie stosuje się pouczeń oraz obowiązku informacyjnego o zmianie kwalifikacji prawnej czynu. Tyle tylko, że w niniejszej sprawie zmiana kwalifikacji prawnej nie dotyczyła ani ustawowej podstawy odpowiedzialności dyscyplinarnej, ani najistotniejszej normy deontologicznej, która została wyrażona w kwalifikacji prawnej wniosku, skoro wskazano tam na § 17 k.e.a. („adwokat, mając zagwarantowaną przy wykonywaniu czynności zawodowych wolność słowa, powinien zachować umiar i oględność w wypowiedziach”) oraz art. 27 ust. 1 k.e.a. („adwokat obowiązany jest zachować umiar i takt wobec sądu, urzędów i instytucji, przed którymi występuje”).

Z tego względu, pomimo wyrażenia ogólnego, błędnego poglądu przez WSD, uchybienie to nie miało istotnego wpływu na treść orzeczenia. W tym świetle nie może też dziwić, że obwiniony nie wykazał w jaki sposób brak stosownego pouczenia miałby wpłynąć na utrudnienia w podjęciu skutecznej obrony.

Jeśli chodzi o skład sądu dyscyplinarnego, to należy podkreślić, że w postępowaniu dyscyplinarnym w sprawach adwokatów, o czym obwiniony powinien wiedzieć, nie ma zastosowania art. 351 k.p.k., ale art. 91 ust. 4a u.p.a., zgodnie z którym sędziów powołanych do orzekania w sprawie wyznacza prezes sądu dyscyplinarnego, mając na uwadze zapewnienie rozpoznania sprawy bez zbędnej zwłoki oraz równomierne obciążenie sprawami składów sądu. Z uwagi na obowiązywanie tego unormowania w ustawie Prawo o adwokaturze niedopuszczalne jest stosowanie art. 351 k.p.k. Na pozór mogłoby budzić zastrzeżenia wyznaczenie przez prezesa sądu dyscyplinarnego samego siebie do rozpoznania sprawy dyscyplinarnej. Skoro jednak prezes sądu dyscyplinarnego ma obowiązek wyznaczania składów orzekających, a jednocześnie jako sędzia sądu, którym kieruje, zobowiązany jest do orzekania, to nieuniknione jest wyznaczanie siebie samego do rozpoznania niektórych spraw dyscyplinarnych. Takie

unormowanie postępowania dyscyplinarnego wynika z obowiązującej ustawy, zaś w wypadku wątpliwości do bezstronności sędziego obwiniony może wystąpić z wnioskiem o wyłączenie sędziego na podstawie art. 41 k.p.k. w zw. z art. 74¹ pkt 1 u.r.p.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu, kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążając obwinionego na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. i art. 95n pkt 1 u.p.a.

kc